

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa L. Ż. i M. Ż.
przeciwko R. działający przez R. Oddział w Polsce
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 28 października 2021 r.,
zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 24 czerwca 2021 r., sygn. akt II Ca (...),

**uchyla zaskarżone orzeczenie, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Powodowie L. Ż. i M. Ż. wnieśli o zasądzenie od R. w W. Oddział w Polsce kwoty 35.501,53 zł z odsetkami za opóźnienie, obliczonej jako różnica między kwotami, które świadczyli na rzecz Banku tytułem spłaty kredytu, a kwotami, które byłyby należne bankowi, gdyby określić wysokość rat kredytowych z pominięciem niedozwolonych klauzul indeksacyjnych wprowadzonych do umowy.

Pozwany R. w W. Oddział w Polsce wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 13 sierpnia 2020 r. Sąd Rejonowy w W. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 4.990,35 zł z odsetkami ustawowymi od 19 grudnia 2017 r. i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd Rejonowy ustalił, że 13 czerwca 2007 r. strony zawarły umowę, na podstawie której pozwany udzielił powodom kredytu hipotecznego indeksowanego kursem franka szwajcarskiego w kwocie 250.000 zł, na okres 300 miesięcy. W umowie zastrzeżono, że kredyt jest oprocentowany według zmiennej stopy procentowej obliczanej jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) i stałej marży banku wynoszącej 1 punkt procentowy. Środki z kredytu miały podlegać wypłacie w złotych, w wysokości obliczonej według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą banku obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu, natomiast podlegające spłacie raty kredytu wyrażone były w walucie obcej i pobierane z rachunku powodów po obliczeniu ich wysokości na podstawie kursu sprzedaży, zgodnie z tabelą banku obowiązującą na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty. W okresie od 28 września 2007 r. do 28 października 2008 r. powodowie zapłacili pozwanemu na poczet spłaty kredytu kwotę 125.406,67 zł.

8 grudnia 2014 r. strony aneksowały umowę i przewidziały możliwość spłacania kredytu przez powodów bezpośrednio w walucie indeksacji.

Sąd Rejonowy dostrzegł, że postanowienia wprowadzone do łączącej strony umowy kredytowej indeksowanej do franka szwajcarskiego, dotyczące przeliczenia wysokości rat kredytu podlegającego spłacie przez powodów mają charakter abuzywny w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Uznał, że po eliminacji klauzul niedozwolonych nie jest możliwe dalsze obowiązywanie i wykonywanie umowy ograniczonej do pozostałych postanowień. Skoro jednak powodowie nie dążyli do upadku umowy, to Sąd Rejonowy - z powołaniem się na art. 358 § 1 i 2 k.c. - przeliczył świadczenia, które powodowie spełnili na rzecz pozwanego według średniego kursu NBP stosowanego w czasie, gdy powodowie spłacali raty kredytu. Po przeliczeniu wysokości rat kredytu spłacanych przez powodów pozwanemu według średniego kursu NBP i porównaniu uzyskanej wartości z wysokością świadczeń przekazanych przez powodów pozwanemu, a obliczonych na podstawie

stosowanych przez niego tabel, Sąd Rejonowy stwierdził, że powodowie nadpłacili kwotę 4.990,35 zł i uwzględnił powództwo w tej części, a oddalił je w pozostałym zakresie.

Wyrokiem z 24 czerwca 2021 r., wydanym na skutek apelacji powodów od częściowo oddalającego powództwo wyroku Sądu Rejonowego z 13 sierpnia 2020 r., Sąd Okręgowy w W. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w zaskarżonym zakresie i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy stwierdził, że brak związania konsumenta niedozwolonym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. postanowieniem umownym oznacza, iż nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu, chyba że konsument następnie udzieli świadomej, wyraźnej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność. W braku takiego działania sanującego, świadczenie spełnione na podstawie niedozwolonego postanowienia musi być postrzegane jako nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Powodowie nie złożyli jednak oświadczenia o dążeniu do unieważnienia umowy, a Sąd Rejonowy nie skierował do nich zapytania, jakie stanowisko zajmą w sytuacji, gdy umowę łączącą ich z pozwanym uzna za nieważną.

Sąd Okręgowy przedstawił kształtowanie się linii orzeczniczej w sprawach o zasądzenie na rzecz klientów świadczeń spełnionych przez nich w wykonaniu zawierających klauzule abuzywne umów kredytowych, i wskazał, że aktualnie wypracowane zostało stanowisko, iż zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. Tak też należy ocenić postanowienia odnoszące się do sposobu oznaczenia kursu miarodajnego do przeliczenia wartości rat wypłaconych powodom i spłacanych przez nich. Sąd Okręgowy zaakceptował stanowisko, że skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji byłoby przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Wyeliminowanie ryzyka kursowego charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do

waluty obcej, uzasadniającego powiązanie stawki jego oprocentowania ze stawką LIBOR, prowadziłoby w istocie do przekształcenia umowy tak dalece, że należałoby ją uznać za umowę o odmiennym charakterze, choćby nadal chodziło tylko o inny podtyp umowy kredytu. Po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy nie jest możliwe, gdyż pozostałe jej postanowienia nie realizowałyby zamierzeń stron, a to przemawia za zastosowaniem do niej sankcji nieważności. Wykluczone są zatem próby utrzymania umownego stosunku łączącego strony przez wprowadzenie do niego, z powołaniem się na art. 358 § 2 k.c., wskaźnika przeliczeniowego świadczeń, którego strony nie objęły negocjacjami i nie uwzględniały jako możliwego do zastosowania w umowie. Umowę należy uznać za nieważną, jeżeli prawo nie przewiduje normy dyspozytywnej, którą można wprowadzić w miejsce klauzuli abuzywnej, chyba że konsument sanuje niedozwolone postanowienie udzielając na nie zgody i deklarując, że nie chce powoływać się na abuzywność klauzuli.

Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy nie dokonał ustaleń i nie ocenił tego, czy doszło do sanowania niedozwolonych postanowień umownych w relacjach między stronami. Nie poczynił też pełnych ustaleń co do treści podpisanego przez powodów aneksu do umowy kredytowej, nie wypowiedział się czy aneks miał wpływ na ważność umowy, jego sporządzenie potraktował jednak jako argument za utrzymaniem umowy. Sąd Rejonowy nie stworzył też powodom warunków do zajęcia stanowiska w kwestii nieważności umowy, nie zapytał, czy godzą się na stwierdzenie jej nieważności, czy też za korzystniejsze dla siebie uważają utrzymanie umowy w nadanym jej kształcie i rezygnują z powoływania się na abuzywność niektórych postanowień umowy.

W zażaleniu na orzeczenie z 24 czerwca 2021 r. pozwany stwierdził, że zostało ono wydane z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c. przez bezzasadne przyjęcie, iż Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, podczas gdy Sąd ten - stwierdziwszy abuzywność niektórych postanowień umownych - przypisał jej takie skutki, jakie mógł powiązać ze zgłoszonym przez powodów żądaniem. Powodowie nie objęli podstawą faktyczną powództwa zarzutów zmierzających do unieważnienia umowy i nie domagali się tego także w apelacji, a w tych okolicznościach rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego, naruszające art. 383 k.p.c. oraz

art. 316 § 1 w związku z art. 321 § 1 k.p.c., zmierza też do obejścia ustalonych w art. 378 § 1 k.p.c. granic rozpoznania sprawy w postępowaniu apelacyjnym; w związku z niezaskarżeniem orzeczenia w części uwzględniającej powództwo prowadzi ono także do sprzeczności rozstrzygnięć wydanych w tej samej sprawie.

Powodowie wnieśli o oddalenie zażalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zakresem kognicji w postępowaniu zażaleniowym prowadzonym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. objęta jest wyłącznie ocena, czy wystąpiły wskazane przez sąd drugiej instancji przesłanki wydania orzeczenia kasatoryjnego. Zażalenie to nie jest środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy wyroku czy prawidłowości zastosowania przez sąd drugiej instancji przepisów prawa procesowego niezwiązanych z podstawami kasatoryjnego orzeczenia. Jest ono skierowane wyłącznie przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2013 r., V CZ 75/13, niepubl., z 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z 16 maja 2013 r., IV CZ 31/13, niepubl. i z 21 czerwca 2013 r., I CZ 48/13, niepubl.).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy, wydając orzeczenie kasatoryjne w stosunku do wyroku Sądu Rejonowego, zarzucił temu Sądowi nierozpoznanie przez ten Sąd istoty sprawy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdyż błędnie zidentyfikował charakter roszczenia albo zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania lub merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się po przeanalizowaniu żądań pozwu i przepisów prawa

materialnego będących podstawą rozstrzygnięcia, nie zaś ze względu na ewentualne wady postępowania wyjaśniającego.

W świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości na gruncie art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady Wspólnot Europejskich nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.UE. L1993.95.29), nieuczciwość wobec konsumenta pewnych postanowień umownych powinna być przez sąd dostrzeżona z urzędu i z urzędu też sąd powinien zastosować wobec tych postanowień sankcję braku związania nimi konsumenta, gdyż w ten sposób osiągnięty ma być cel dyrektywy, którym jest zabezpieczenie skuteczności ochrony konsumenta (*effet utile*). Warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady traktować tak, jakby nie został zastrzeżony i nie wywoływał skutków wobec konsumenta. W konsekwencji sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru postanowienia umownego powinno co do zasady prowadzić do określenia takiej sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku zastrzeżenia w umowie niedozwolonej klauzuli. Do tego efektu powinny zmierzać rozwiązania krajowe, które będą stanowiły formę implementacji dyrektywy nr 93/13.

W implementującym dyrektywę art. 385² § 2 k.c. ustawodawca określił skutki wprowadzenia do umowy niedozwolonego postanowienia. Stwierdził mianowicie, że sankcją mającą zastosowanie w takim przypadku jest bezskuteczność *ex lege* niedozwolonego postanowienia, przy założeniu, że postanowienia określające główne świadczenia stron podlegają kontroli pod kątem abuzywności tylko wtedy, gdy nie zostały sformułowane jednoznacznie. Pozostałe postanowienia umowne podlegają tego rodzaju kontroli w każdym wypadku, gdy sąd ma wiedzę, że umowa zawarta została w relacji między przedsiębiorcą i konsumentem.

W uchwale z 15 września 2020 r., III CZP 87/19 (OSNC 2021, nr 2, poz. 11) Sąd Najwyższy przypomniał, że zasady postępowania obowiązujące w sprawach mających na celu zabezpieczenie ochrony uprawnień konsumentów przewidzianych przez prawo unijne nie mogą być mniej korzystne niż obowiązujące w podobnych postępowaniach o charakterze wewnętrznym (zasada równoważności) i nie mogą powodować w praktyce, że korzystanie z uprawnień wynikających

z prawa Unii stanie się niemożliwe lub nadmiernie utrudnione (zasada skuteczności). Powyższe nie oznacza jednak, że sąd stosujący dyrektywę nr 93/13 ma działać z pominięciem obowiązujących go zasad proceduralnych, znanych obu stronom postępowania i rządzących jego przebiegiem, zwłaszcza, jeśli ustawodawca mający rozeznanie w standardach, do zrealizowania których powinien dążyć w sprawach konsumenckich nie zdecydował się na stworzenie jakichkolwiek odmiennych (szczególnych) reguł proceduralnych dla tych spraw.

Ustawodawca wymaga, by powód już w żądaniu pozwu spełniającym wymagania określone w art. 187 § 1 pkt 1 i 3 k.p.c. sprecyzował rodzaj i zakres ochrony prawnej, o uzyskanie której zabiega. Żądanie pozwu wraz z przytoczoną w celu jego uzasadnienia podstawą faktyczną wyznacza granice sprawy jako przedmiotu procesu (treść roszczenia procesowego), a zarazem dopuszczalne ramy rozpoznania i rozstrzygnięcia sądu. Obowiązywanie zasady związania sądu żądaniem pozwu (art. 321 § 1 k.p.c.), sprawia, że już na etapie wszczęcia postępowania można sprecyzować jego przedmiot, ukierunkować czynności procesowe na wyjaśnienie okoliczności o istotnym znaczeniu w sprawie i uczynić jego przebieg przewidywalnym także dla pozwanego.

W niniejszej sprawie powodowie powoływali się na swój konsumencki status. Działali jednak z profesjonalnym pełnomocnikiem, przygotowanym do tego, by wywodzone z prawa materialnego roszczenia powodów zgłosić z zachowaniem obowiązujących reguł procesowych.

Powodowie domagali się zasądzenia od pozwanego świadczenia, o którym twierdzili, że zostało od nich pobrane nienależnie w związku z wykonywaniem umowy kredytowej indeksowanej do franka szwajcarskiego, w której klauzule indeksacyjne okazały się abuzywne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Powodowie wszczynając proces mieli świadomość abuzywności klauzul przeliczeniowych, a zatem Sąd Rejonowy mógł co najwyżej poinformować ich, że podziela albo nie podziela tej oceny. Osobną kwestią jest, jakie konsekwencje prawne powodowie zamierzali wyciągnąć z tego, że w umowie, którą zawarli z pozwanym zostały zamieszczone klauzule abuzywne.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z 15 września 2020 r., III CZP 87/19, z dyrektywy nr 93/13 wynika konieczność poinformowania konsumenta o dostrzeżonej przez sąd z urzędu abuzywności klauzul umownych i przysługujących mu w związku z tym uprawnieniach. Sąd nie jest zobowiązany do niestosowania postanowienia umownego, które zalicza do abuzywnych, jeżeli poinformowany o takiej ocenie konsument nie oczekuje wyciągnięcia konsekwencji z nieuczciwości klauzuli umownej. Konsument może bowiem następnie udzielić świadomej, wyraźnej i wolnej zgody na postanowienie umowy o charakterze abuzywnym i w ten sposób jednostronnie przywrócić mu skuteczność. W wypadku, gdy konsument, po rozeznaniu wynikających z tego konsekwencji, nie chce powoływać się na system ochrony zagwarantowany mu w dyrektywie nr 93/13, nie ma podstaw do stosowania tego systemu. Istotne jest, żeby konsument został poinformowany o przysługujących mu uprawnieniach, w szczególności o uprawnieniu do potwierdzenia klauzul abuzywnych w relacji z przedsiębiorcą, z zastrzeżeniem, iż jeśli tego nie uczyni, to będą one uznane za niewiążące go jako konsumenta, przy zachowaniu jednak - jeżeli to możliwe - związania pozostałymi postanowieniami umowy.

Dopiero odmowa potwierdzenia przed powoda związania klauzulami ocenionymi jako abuzywne albo bezskuteczny upływ wyznaczonego mu w tym celu terminu, prowadzi ostatecznie na gruncie prawa materialnego do bezskuteczności abuzywnych postanowień umownych, natomiast potwierdzenie - do ich pełnej skuteczności *ex tunc*. W tym momencie sąd staje wobec konieczności dokonania oceny na podstawie materiału zgromadzonego zgodnie z przepisami o postępowaniu cywilnym, czy zachodzą podstawy do uwzględnienia żądania powoda w takim kształcie, w jakim zostało zgłoszone. Poinformowanie powoda o dostrzeżonej przez sąd z urzędu abuzywności pewnych klauzul umownych ma na celu umożliwienie mu stosownej zmiany żądania pozwu, w tym zgłoszenia pewnych żądań jako ewentualne. W ten sposób mogą być pogodzone zasady obowiązujące w postępowaniu cywilnym ze standardami, jakie powinny towarzyszyć wdrażaniu dyrektywy nr (...). Trzeba zaakcentować, że w następstwie wydania w sprawie wyroku powstaje wprowadzić stan rzeczy

osądzonej (art. 366 k.p.c.), ale dotyczy on tylko tego przedmiotu, o którym sąd orzekł w związku granicami sprawy zakreślonymi żądaniem powoda.

Ze względu na reguły obowiązujące w postępowaniu cywilnym, znane obu profesjonalnie reprezentowanym albo stosownie pouczonym stronom, odebranie od konsumenta oświadczenia co do tego, jakie stanowisko zajmuje w związku z oceną sądu, że pewne klauzule w umowie łączącej go z przedsiębiorcą są abuzywne, powinno mieć miejsce jeszcze przed sądem pierwszej instancji. Pozwany musi bowiem wiedzieć, jakiego żądania dochodził powód i mieć możliwość podjęcia przed nim obrony zanim dojdzie do zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji. Powód może oświadczyć, że wprowadzie nie potwierdza związania się klauzulami abuzywnymi, ale w jego ocenie ich nagromadzenie albo znaczenie dla umowy jest takie, że prowadzi do nieważności umowy, w związku z czym powód zgłasza wyłącznie żądania mogące mu przysługiwać w związku z nieważnością umowy.

Gdyby sąd pierwszej instancji nie odebrał od powoda oświadczenia co do stanowiska i żądania pozostającego w związku ze stwierdzoną abuzywnością niektórych klauzul umownych, powinien to uczynić sąd drugiej instancji, jeżeli w jego ocenie w umowie, w związku z którą doszło do sporu, zastrzeżone zostały klauzule abuzywne. Sąd ten zobowiązany jest bowiem z urzędu i niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji do prawidłowego zastosowania w sprawie prawa materialnego. Od treści oświadczenia złożonego w takim przypadku przez powoda może zależeć rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji oraz ocena prawna, którą sąd ten zważy zarówno sąd pierwszej instancji, jak i siebie przy ewentualnym ponownym rozpoznaniu sprawy.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy, z postawy powodów, którzy mając rozeznanie co do abuzywności klauzul umownych, aneksowali umowę z pozwanym i nie zgłosili w procesie roszczenia rozliczeniowego, z jakim powinni wystąpić w związku z nieważnością umowy, dążył do zastąpienia w domniemanym interesie powodów abuzywnych postanowień przez takie rozwiązania, jakie dla stron umowy mogły mieć podstawę w dyspozytywnym przepisie ustawowym. Powodowie w apelacji dali wyraz swojemu niezadowoleniu z rozstrzygnięcia częściowo

oddalającego powództwo, ale - co charakterystyczne - mając wiedzę o alternatywie rozstrzygnięcia rozważanej przez Sąd Rejonowy, jaką było opowiedzenie się za nieważnością umowy kredytowej, nie złożyli w apelacji jednoznacznego oświadczenia co do stanowiska, jakie zajmują wobec abuzywności klauzul przeliczeniowych wprowadzonych do umowy. Takiego oświadczenia powodowie nie złożyli także na rozprawie przed Sądem Okręgowym, na której jasno została im wyłożona alternatywa co do skutków, jakie mogą wyniknąć z zastrzeżenia w umowie klauzul abuzywnych i tego, w jaki sposób od ich woli zależy, czy skutki te zostaną wywołane. Także przed Sądem Okręgowym powodowie nie złożyli oświadczenia, co do tego, czy potwierdzają, czy odmawiają potwierdzenia związania klauzulami abuzywnymi. Przeciwnie, przez profesjonalnego pełnomocnika oświadczyli, że „dopuszczają również i taką możliwość, że umowa wskutek zawartych w niej klauzul abuzywnych będzie nieważna” i „ewentualnego rozliczenia biorąc pod uwagę ten skutek” (k. 784). Oczekiwane od powodów oświadczenie ma być stanowcze, gdyż skutki, jakie wywoła zdeterminują ocenę prawną sprawy.

Reasumując, żądanie pozwu w niniejszej sprawie pozostaje niezmienione, gdyż do takiej zmiany nie może dojść w postępowaniu apelacyjnym (art. 383 k.p.c.). Wobec niezłożenia przez powodów oświadczenia czy - przy ujawnionej im ocenie prawnej sprawy - potwierdzają albo odmawiają potwierdzenia związania klauzulami ocenionymi jako abuzywne, nie powstała w sprawie żadna nowa okoliczność, która by zmieniała obraz jej podstawy faktycznej i wymagała dokonania innej kwalifikacji prawnej zgłoszonego roszczenia. Uchylenie w tej sytuacji wyroku Sądu Rejonowego przez Sąd Okręgowy nastąpiło z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c. Nie ma bowiem przeszkód ku temu, by Sąd Okręgowy na bazie nawet uzupełnionego materiału faktycznego dokonał samodzielnie oceny prawnej sprawy.

Z tych względów - na podstawie art. 394¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z 394¹ § 3 i art. 108 § 2 oraz art. 398²¹ k.p.c. - orzeczono jak w sentencji.

ke